

*Lecz uspokoilem i uciszylem  
moją duszę;  
jak dziecko na łonie  
swej matki.*

*(ciąg dalszy ze str. 7)*

gdzie spowiadał ks. Wojtyła, w posadzce marmurową płytę na wzór płyty z grobu Ojca Świętego w Watykanie. Zobaczyliśmy w ołtarzu kaplicy piękny obraz przedstawiający Karola Wojtyłę jako wikarego.

Z Niegowici blisko już do Wieliczki, do kopalni soli, którą dzisiaj zwiedziliśmy. Przed kopalnią tłumy, musieliśmy czekać w długiej kolejce. Drewnianymi schodami, pokonując 378 stopni, zeszliśmy z przewodniczką na poziom I i tu zaczęło się zwiedzanie. Oglądaliśmy komory, piękne rzeźby z soli i gdzie się dało lizali sól. Najbardziej podobała się nam kaplica dzisiejszej patronki św. Kingi. W tej kaplicy jest też posąg św. Jana Pawła II, przed którym zrobiliśmy sobie zdjęcie. Karol Wojtyła jako uczeń był w kopalni na wycieczce klasowej w 1930 roku. Po blisko 3 godzinach wyjechaliśmy na powierzchnię. Po tej długiej wędrówce z apetytem zjadaliśmy smaczny obiad w restauracji.

*Magda i Emilka*

**Bazylika** - Tygodnik informacyjny *Do użytku parafialnego* tel. 33 873-20-96,

Redakcja: *Zespół parafialny* pod przewodnictwem ks. **Infulata Jakuba Gila**

Nr konta bankowego: Bank PEKAO SA 05 1240 4197 1111 0000 4697 8101

<https://www.facebook.com/wadowicejp2>

[www.wadowicejp2.pl](http://www.wadowicejp2.pl)

e-mail: [gazetabazylika@wadowicejp2.pl](mailto:gazetabazylika@wadowicejp2.pl)

ISSN 1640-0607  
10 sierpnia 2014r. Nr 32 (751) Rok 15

## *19. Niedziela Zwykła*

### *Korzystna zmiana*

Ostatnie dwa dni sierpnia nie spędzimy w Berlinie, lecz odwiedzimy sanktuarium Śląska Opolskiego. Do znanych nam sanktuariów św. Anny Samotrzeciej na Górze poświęconej Jej imieniu, a także gniazda rodu Odrowążów, z którego pochodził św. Jacek, dołączymy zwiedzanie przepięknych miast z ich zabytkami – Nysy i Opola. Udało się nam zarezerwować nocleg w wspaniałym zamku w Otmuchowie z gościnną kolacją i śniadaniem. Te uciechy duchowe i cielesne będą kosztować uczestnika 150 zł. Jestem przekonany, że warto wziąć udział. Wyjazd w sobotę 30 sierpnia o godz. 6.00, powrót w niedzielę wieczorem 31 sierpnia. *Ks. JG*

## *Słowo na niedzielę*

**PIERWSZE CZYTANIE Z PIERWSZEJ KSIĘGI KRÓLEWSKIEJ:**

1 Krl 19, 9a. 11-13  
*Bóg objawia się Eliaszowi*

**DRUGIE CZYTANIE Z LISTU ŚWIEGO PAWŁA APOSTOŁA DO RZYMIAN:**

Rz 9, 1-5  
*Izrael jest ludem Bożym*

**EWANGELIA:** Mt 14, 22-33 *Jezus chodzi po jeziorze*

*Okaz swą łaskę i daj nam zbawienie.*

### *19. Niedziela Zwykła - 10 sierpnia 2014*

1. W ramach „radosnego czwartku” w tym tygodniu wyjazd do Krakowa.

2. W piątek Uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny. Msze św. w porządku niedzielnym.

Zracji uroczystości nie obowiązuje wstrzeżenie od pokarmów mięsnych.

3. W sobotę o godz. 19.00 pouczenie przedchrzcielne.

5. Trwa miesiąc sierpień, okres specjalnej abstynencji. Trwajmy w abstynencji!

### *Zapraszamy na pielgrzymki:*

Do **Harmęż i KL Auschwitz** na uroczystości związane z obchodami rocznicy śmierci Św. Maksymiliana Marii Kolbego. Wyjazd 14 sierpnia /czwartek/ godz. 6.45 powrót ok. 14.30. Koszt 20 zł.

Na **maryjne uroczystości pogrzebowe do Kalwarii Z.** w piątek 15 sierpnia o godz. 13.00. Koszt 10 zł.

Na **Apel Jasnogórski** 16 sierpnia. Wyjazd godz. 15.45. Koszt 35 zł.

Do **Łagiewnik** wraz z nawiedzeniem Sióstr Duszy Chrystusa 22 sierpnia w piątek. Wyjazd godz. 13.00. Koszt 20zł.

**Góra św. Anny**, Kamień Śląski, Nysa, Opole 30 i 31 sierpnia. Wyjazd godz. 6.00. Koszt 150zł.

3-dniowa pielgrzymka do **Lichenia, Świętej Lipki, Gietrzwałdu** w piątek 5 września o godz. 6.00. Powrót w niedzielę (7 września) wieczorem. Koszt 250zł.

9-dniowa pielgrzymka do **Włoch** od 4 do 12 października.

*ks. St. Jaśkowiec, prob.*

## *Śladami św. Jana Pawła II na krakowskich Dębnikach*

17 lipca 2014 roku, wędrując śladami Karola Wojtyły, pojechaliśmy do Krakowa na Dębniaki. Karol Wojtyła w sierpniu 1938 roku wyprowadził się wraz z ojcem z Wadowic i zamieszkali przy ul. Tynieckiej 10 na Dębnikach.

Zwiedziliśmy to miejsce, dwa nieduże pokoje z kuchnią na najniższej kondygnacji. W kuchni zachował się piec i zlew. Oglądaliśmy wiele zdjęć. Byliśmy też przy ul. Szwedzkiej 12, gdzie mieszkali Państwo Szkocey, tam odbywały się próby teatralne. Nawiedziliśmy kościół św. Stanisława Kostki Księży Salezjanów, do którego przychodził modlić się Karol Wojtyła.

Dom przy ul. Różanej 11, tu mieszkał Jan Tyranowski, który skupiał

młodzież męską w grupach Żywego Różańca. Karol Wojtyła często spotykał się z tym Panem.

Ostatnim miejscem wędrowki był Zakrzówek. Tu w kamieniołomach podczas wojny pracował Wojtyła jako robotnik. Praca ta była bardzo ciężka. Spacerowaliśmy ścieżkami, wśród wapiennych ścian, a z góry podziwialiśmy zalane kamieniołomy.

Mieliśmy szczęście. Kiedy już byliśmy w autokarze zaczęło padać. Była to piękna wycieczka. Nikt z nas na Zakrzówku nie był – a przecież to miejsce wyryło w psychice Wojtyły niezwykle ślad.

W drodze powrotnej zatrzymujemy się na posiłek w restauracji McDonald's. *Uczestniczka*

### *Wciąż podążamy śladami*

24 lipca 2014 rok to kolejny radosny czwartek. Na czwartkowej wędrowce odwiedzamy Myślenice, Niegowić, Wieliczkę.

W Myślenicach w kościele Narodzenia Najświętszej Maryi Panny modlimy się przed cudownym obrazem Matki Bożej Myślenickiej, który w 1969 roku ukoronował kard. Karol Wojtyła. Podobał się nam duży myślenicki rynek ze starymi kamieniczkami i pomnikami.

Niegowić to ważne miejsce związane z Karolem Wojtyłą, to Jego pierwsza parafia. Pani opowiadała nam jak ks. Wojtyła na rok przybył do Niegowici 28 lipca 1948 roku. Przed kościołem stoi piękny pomnik, który przedstawia Karola Wojtyłę jako wikarego z narzuconą na sutannę pelerynką. Oczywiście zrobiliśmy sobie przed nim zdjęcie. W kościelnej kaplicy zobaczyliśmy konfesjonał,

**Poniedziałek 11 sierpnia**

- 6.<sup>00</sup> Śp. Henryk Świętek  
 8.<sup>00</sup> Śp. Piotr  
 18.<sup>00</sup> Śp. Józef Pływacz  
 Dziękczynna z prośbą o bł. Boże  
 i zdrowie dla Anny i Włodzimierza

**Wtorek 12 sierpnia**

- 6.<sup>00</sup> Śp. Krystyna Kleszcz  
 8.<sup>00</sup> Dziękczynna za 77 lat życia z prośbą  
 o bł. Boże, potrzebne łaski i opiekę  
 Matki Bożej dla Heleny  
 18.<sup>00</sup> O cud uzdrowienia dla Emilki  
 Śp. Henryk Imbirowicz

**Środa 13 sierpnia**

- 6.<sup>00</sup> Śp. Stefan Czapik  
 8.<sup>00</sup> Śp. Henryk Imbirowicz  
 18.<sup>00</sup> W intencjach nowenny

**Za żywych:**

- O cud uzdrowienia dla Emilki i potrzebne łaski dla Rodziny
- Dziękczynna za łaski, o bł. Boże w rodzinie Tetera
- O cud uzdrowienia dla Emilki i szybki powrót do zdrowia po przebytej operacji

**Za zmarłych:**

- Śp. Krystyna Gurdek  
 Śp. Jerzy Orlicki  
 Śp. Józef Baklarz  
 Śp. Stanisław Wiśniowski  
 Śp. Barbara Romaniczuk  
 Śp. Barbara Zimmer  
 Śp. Jadwiga Zemanek  
 Śp. Janina Stopa  
 Śp. Joanna Pytlowska  
 Śp. Tadeusz Wąsek  
 Śp. Paweł Warchał

**Kalendarz liturgiczny:** w poniedziałek – wspomnienie św. Klary, dziewicy, w środę – Święto Najświętszej Maryi Panny Kalwaryjskiej, w czwartek – wspomnienie św. Maksymiliana Marii Kolbego, prezbitera i męczennika, w niedzielę – Święto św. Jacka, kapłana, patrona archidiecezji krakowskiej.

**Czwartek 14 sierpnia**

- 6.<sup>00</sup> Śp. Marian Ornecki  
 8.<sup>00</sup> Śp. Józef Pływacz  
 18.<sup>00</sup> O cud uzdrowienia dla Emilki  
 Śp. Henryk Imbirowicz

**Piątek 15 sierpnia Wniebowzięcie NMP**

- 6.<sup>00</sup> Śp. Stefan Czapik  
 7.<sup>30</sup> Śp. Stanisław Wiśniowski  
 Śp. Maria Rzycka, Józef mąż  
 9.<sup>00</sup> Śp. Marian Gawron  
 9.<sup>00</sup> *Roków:* Śp. Józef Medoń - 17 r.śm.  
 i zmarli z rodziny  
 10.<sup>30</sup> W int. Marysi w 7 r. urodzin i jej rodziców  
 12.<sup>00</sup> Śp. Mieczysław Piwowarczyk - 2 r.śm.  
 19.<sup>00</sup> O bł. Boże dla rodziny Kołodziejczyków  
 i za zmarłych z rodziny

**Sobota 16 sierpnia**

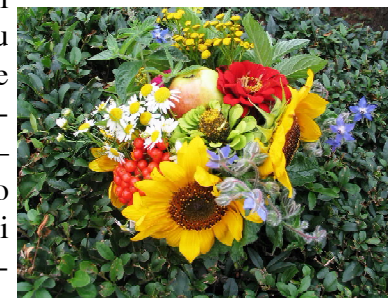
- 6.<sup>00</sup> Śp. Tadeusz Kurek  
 8.<sup>00</sup> O zdrowie i bł. Boże dla Marii i Kazimierzy  
 18.<sup>00</sup> Śp. Henryk Pietraszewski - 4 r.śm.  
 Śp. Stanisław Bogusz

**Niedziela 17 sierpnia**

- 6.<sup>00</sup> Śp. Paweł Warchał  
 7.<sup>30</sup> Śp. Jacenty Laskowski, Józef Wieja - 14 r.śm.  
 Śp. Bolesław Łaziński  
 9.<sup>00</sup> Śp. Rozalia Leń - 28 r.śm.  
 9.<sup>00</sup> *Roków:* Śp. Józef Gracjasz  
 10.<sup>30</sup> Dziękczynno-błagalna z prośbą o dalsze  
 zdrowie, bł. Boże dla Kacpra w 7 r. urodzin  
 12.<sup>00</sup> *Chrzty*  
 19.<sup>00</sup> Śp. Izabela Cienkusz  
 Śp. Józef Cienkusz

## Czy pielgrzymować?

Miesiące wakacyjne są okazją do licznych wyjazdów urlopowych, które dla niektórych przekształcają się w pielgrzymowanie. Od kilkunastu już lat nasza parafia organizuje wiele wyjazdów do różnych sanktuariów Polski, a czasami nawet do miejsc kultu w Europie. Niektóre z tych wyjazdów przybrały cykl miesięczny – tak na Jasną Górę 16-go każdego miesiąca, jak i do Łagiewnik w czwartki piątek. Gdyby tylko parafianie byli uczestnikami tych wyjazdów – to dawno by się już skończyły. Pielgrzymują na nie wierni z różnych miejscowości – kiedyś na-



liczyłem, że w jednym z naszych wyjazdów na Apel Jasnogórski wzięło udział przedstawicieli z 15 parafii.

Poniższe refleksje – bardzo szkoda, że anonimowe, pobudzają nas do zastanowienia nad sensem pielgrzymowania. Przedkładam je czytelnikom ażeby mogli się do nich ustosunkować. Zachęcam do wypowiedzi, które można złożyć do skarbony przeznaczonej do prośb i podziękowań przy obrazie

Matki Bożej Nieustającej Pomocy. Przy najbliższej okazji w związku z tym tematem podzielę się tymi przemyśleniami.

*ks. Infulat*

## Wielebny Księżę Infulacie

Jestem osobą która niegdyś jeździła do Częstochowy na Apel Jasnogórski. Kiedyś przyszło mi na myśl że jestem bardzo samolubna przeznaczając co miesiąc pieniądze na wyjazd zamiast na jakiś inny dobry cel niekoniecznie dla mnie. Od tej pory zaczęłam co miesiąc te pieniądze które miałam dać na wyjazd do Częstochowy przeznaczać na misje a Apel Jasnogórski śpiewam sobie w domu. Człowiek nie może być samolubem i marnować pieniądze które dzięki Bogu ma.

Może nie powinnam się na ten temat wypowiadać ale wg mnie ci wszyscy którzy co miesiąc jadą do Częstochowy mogliby pieniądze przeznaczone na wyjazd przeznaczyć np na lekarstwo dla tej pani która jest chora na Stwardnienie Rozsiane która kiedyś zbierała u nas pieniądze na bardzo drogie lekarstwo hamujące tą chorobę. Ma ona dzieci na wychowaniu i jest jej bardzo ciężko, brakuje jej pieniędzy. Myślę że

*(ciąg dalszy na str. 4)*

(ciąg dalszy ze str. 3)

ks. K. Główka gdyby się dowiedział o takim finale zapoczątkowanych przez niego wyjazdów z pewnością nie byłby zawiedziony a ucieszyłby się że pomagacie komuś takiemu jak...

Z kolei grupa pielgrzymkowa częstochowska mogłaby organizować co miesiąc 16 Apel Jasnogórski u przeciw tej samej Matki Bożej w naszej Bazylice a z pewnością wiele osób by się ucieszyło i przyszło. Czy Pan Bóg wymaga marno-

trawstwa pieniędzy i jeżdżenia daleko by się pomodlić? Przecież jest taki sam tutaj jak i w Częstochowie. A może po prostu Wadowice chcą się pokazać na Jasnej Górze? Nie wiem

Tak jak każdy katolik kocham Jasną Górę i Matkę Bożą Częstochowską i tęsknię za nią bardzo ale wiem że więcej dobra będzie z ofiary na misje niż z realizacji moich zachcianek i wyjazdów

Moje imię i nazwisko nie jest tu ważne więc podpisuję się:

*Była Uczestniczka pielgrzymek*

## Rola stroju

16 lipca to dzień naszej comiesięcznej pielgrzymki apelowej, przypadającej w Święto Matki Bożej z Góry Karmel, Matki Bożej Szkaplerznej.

Jak co miesiąc mamy pełny autokar z pielgrzymami. W drodze odmawiamy różaniec, śpiewamy pieśni Maryjne. Na Jasnej Górze oczekuje na nas ks. Infułat Jakub Gil. Mszę św. razem z ks. Infułatem celebryje o. Eustachy Rakoczy, który sprawuje Eucharystię na prośbę pielgrzymów w int. Ks. Infułata z okazji zbliżających się imienin i 75. rocznicy urodzin, dziękując mu za to, że jest, że co miesiąc wiedzie nas na spotkanie z Maryją. Ks. Infułat kieruje do nas Słowo Boże, przybliża nam historię szkaplerza.

Szkaplerz karmelitański wiąże się z generałem zakonu Najświętszej Maryi Panny z Góry Karmel, Szymonem Stock. 16 czerwca 1251 roku ukazała się mu Matka Boża i wręczyła szkaplerz z obietnicą szczególnej opieki nad tymi, którzy będą go nosić z pobożnością.

W drodze powrotnej rozważamy czwartą część różańca, tajemnice chwalebne. Mówimy o roli stroju. Piękne świadectwo składa s. Ludmiła ze Zgromadzenia Sióstr Najświętszej Rodziny z Nazaretu, której natchnieniem była św. Mała Tereska, która znalazła swoją "małą drogę" do Jezusa. Siostra do tego imienia dodała Świętą Trójcę. Z radoczańskiej ziemi prowadzi ją Maryja mó-

wiąc: przyjdź do Mnie. Jako młoda dziewczyna, widując siostry zakonne, widziała siebie. Decyzję o wstąpieniu do klasztoru podjęła po odbytych dniach skupienia.

Bożą miłość Siostra Nazaretanka odkrywa najpierw w swoim życiu i niesie ją całemu światu. Apostolstwo Sióstr to przede wszystkim służba rodzinie, codzienna modlitwa za rodziny świata, jak i praca, szczególnie służba życiu. Siostry pracują w przedszkolach, szkołach, na parafiach, w hospicjach. Ich powołanie to szczególna misja wobec rodziny, otwartość na potrzeby Kościoła, który niesie człowiekowi zbawczą miłość Chrystusa. Siostry wstępując do klasztoru przechodzą tzw. aspirat (dawniej postulat), otrzymują medalik z Najświętszą Rodziną i przywdziewają granatowe stroje, po roku zaś czarne z białym welonem.



Siostry składają najpierw śluby czasowe, później wieczyste i przyjmują srebrną obrączkę. Przyjmują tajemnicę, z którą zżywają się całe życie. Przy obłóczynach siostry otrzymują imię zakonne.

Różańcem pielgrzymka modlimy się za siostry zakonne, którym jest ciężko, mają do podjęcia trudną decyzję, ażeby natchnął je Duch św., o trwałość i wierność w po-

wołaniach, aby nie zamieniać habitu czy sutanny na inny strój. Za wierność nie tylko habitowi, czy sutannie, ale i strojowi ślubnemu, wierność małżeńską. Polecamy Matce Bożej papieża Benedykta XVI, który wspaniale pomagał Janowi Pawłowi II i przyczynił się do ogłoszenia Go Świętym. Do zobaczenia 16 sierpnia.

*Rozalia Borkowska*

## Pokładam nadzieję w Panu, ufam Jego słowu

### Pogrzeb



*W ostatnim czasie z naszej wspólnoty pożegnaliśmy:*

Śp. Marian Kozub, ur. 1946r., zam. ul. Monte Cassino

Śp. Zofia Korytek, ur. 1943r., zam. Os. XX-lecia

Śp. Mirosława Zadora, ur. 1961r., zam. ul. Barska

*Dobry Jezule, a nasz Panie, daj im wieczne spoczywanie!*